

Sygn. akt VII P 246/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Katarzyna Błażejowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Wiktoria Niesiobędzka - Pawlak

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2019 r. w Bydgoszczy na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko Wojewódzkiemu Sztabowi Wojskowemu w B.

o odprawę emerytalną

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21 702 zł (dwadzieścia jeden tysięcy siedemset dwa złote) tytułem odprawy emerytalnej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2017r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

sędzia Katarzyna Błażejowska

Sygn. akt VII P 246/19

UZASADNIENIE

J. C., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł pozew przeciwko Wojewódzkiemu Sztabowi Wojskowemu w B., domagając się zasądzenia odprawy emerytalnej w kwocie 21.252 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wniesionego pozwu powód wskazał, iż od 17 września 1973 r. do 31 stycznia 2009 r. pełnił służbę wojskową. Od dnia 1 lutego 2009 r. pozostaje emerytem wojskowym, a następnie od dnia 1 kwietnia 2009 r. zatrudniony był u pozwanego na stanowisku referenta, a od dnia 1 stycznia 2012 r. na stanowisku specjalisty, łącząc status emeryta i pracownika. Z dniem 30 kwietnia 2017 r. umowę rozwiązano z powodem na zasadzie porozumienia stron. Zdaniem powoda uprawnia go to do otrzymania odprawy emerytalnej. Powód po zwolnieniu ze służby wojskowej i uzyskaniu uprawnień emerytalnych nie otrzymał z tego tytułu odprawy emerytalnej. Podał również, że nie uzyskał prawa do odprawy emerytalnej od innego podmiotu z tytułu zatrudnienia pracowniczego, a po ustaniu zatrudnienia u pozwanego pracodawcy nie podjął zatrudnienia i od dnia 1 lipca 2017 r. pozostaje wyłącznie emerytem.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu przyznał, że bezspornym jest, że powód w okresie od 17 września 1973 r. do 31 stycznia 2009 r. pełnił czynną służbę wojskową, w tym od dnia 29 sierpnia 1977 r. do dnia 31 stycznia 2009 r. zawodową służbę wojskową. Bezspornym w ocenie pozwanego jest także fakt, iż powód od 1 lutego 2009 r. ma ustalone prawo do emerytury wojskowej i fakt, że od dnia 1 kwietnia 2009 r. do 30 czerwca 2017 r. był zatrudniony u pozwanego w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto nie ma sporu, co do faktów ani wysokości określonego przez powoda roszczenia, a jedynie, co do prawa. W tym czasie powód posiadał podwójny status – pracownika i emeryta. Pozwany dalej wskazał, że powód w związku ze zwolnieniem ze służby wojskowej otrzymał odprawę, na podstawie art. 94 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda o odprawę emerytalną zostało już zaspokojone po jej wypłacie po zwolnieniu powoda ze służby wojskowej.

Po doręczeniu powodowi odpowiedzi na pozew, powód złożył pismo rozszerzające żądanie pozwu o kwotę 450 zł do łącznej wysokości 21.702 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, co następuje:

J. C. w okresie od 17 września 1973 r. do 31 stycznia 2009 r. pełnił służbę w Wojsku Polskim, w okresie od dnia 29 sierpnia 1977 r. do dnia 31 stycznia 2009 r. pełnił zawodową służbę wojskową. Został zwolniony ze służby w trybie zwykłym z dniem 1 lutego 2009 r. Przyznano wówczas powodowi uprawnienia do emerytury wojskowej. Wypłacono mu odprawę na mocy art. 84 ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (j.t.: Dz. U. z 1997 r. Nr 10, poz. 55 ze zm.) w maksymalnej dopuszczalnej wysokości.

Okoliczności bezsporne między stronami

W okresie od 1 kwietnia 2009 r. do 31 grudnia 2011 r. powód był zatrudniony na stanowisku referenta, a następnie od 1 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2017 r. na stanowisku specjalisty w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym w B. w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 14 kwietnia 2017 r. strony podpisały porozumienie rozwiązujące umowę o pracę. Stosunek pracy ustał z dniem 30 czerwca 2017 r. Po ustaniu stosunku pracy powód nie podjął innego zatrudnienia.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: umowa o pracę z 1.04.2009 r., umowa o pracę z 1.04.2010 r., porozumienie zmieniające z 19.12.2011 r., porozumienie stron rozwiązujące umowę o pracę z 14.04.2017 r., świadectwo pracy z 30.06.2017 r. – akta osobowe powoda

Pismem z dnia 29 marca 2019 r. powód zwrócił się do Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w B. o wypłatę należnej mu odprawy emerytalnej w wysokości odpowiadającej 6-krotnemu wynagrodzeniu miesięcznemu brutto. W odpowiedzi na pismo pozwany odmówił wypłaty świadczenia. Podstawa obliczenia ekwiwalentu za urlop wynosiła 3.617 zł brutto.

Dowód: pismo powoda z 29.03.2019 r. – k. 15, odpowiedź pozwanego z 12.04.2019 r. – k. 16, zaświadczenie pozwanego – k. 26

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron, a także dowodu z przesłuchania powoda. Podkreślenia wymaga, iż stan faktyczny niniejszej sprawy był w zasadniczych kwestiach bezsporny, a rozstrzygnięcia wymagała kwestia prawna, czy w istniejącym stanie rzeczy powodowi przysługiwała odprawa emerytalna.

Bezspornym pozostawało, bowiem, iż pozwany rozwiązał z powodem z dniem 30 czerwca 2017 r. stosunek pracy za porozumieniem stron. Bezspornym było, iż powód po ustaniu stosunku pracy nie kontynuował zatrudnienia u innego pracodawcy. Poza sporem pozostawał także fakt, iż powód miał ogólny ponad 40 letni staż pracy, a kwota ewentualnie należnej mu odprawy wynosiła 21.702 zł. Nie budziło wreszcie sporu, iż w okresie od 1 kwietnia 2009 r. do 30 czerwca 2017 r. J. C. wykonywał pracę na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Wojewódzkim Sztabie

Wojskowym na stanowiskach referenta oraz specjalisty. Stosunek pracy ustał na mocy porozumienia stron w dniu 30 czerwca 2017 r. Powód nie otrzymał wówczas odprawy emerytalnej.

Stosownie do art. 92¹ § 1 k.p., pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

Prawo do odprawy emerytalnej przysługuje pracownikowi albo na podstawie przepisów ogólnych, powszechnie obowiązujących (art. 92¹ k.p.) albo na podstawie przepisów szczególnych (np. ustaw regulujących odrębnie, poza Kodeksem pracy, stosunki zatrudnienia poszczególnych kategorii pracowników, czyli tzw. pragmatyk), albo na podstawie postanowień zawartych w tzw. autonomicznych źródłach prawa pracy (np. w układach zbiorowych pracy). Ma to znaczenie o tyle, że w art. 92¹ § 1 k.p. został ustalony minimalny standard uprawnień płacowych pracownika z tytułu rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę. Przewidziana w tym przepisie odprawa emerytalna lub rentowa jest świadczeniem powszechnym, ustawowo gwarantowanym, a jej wysokość odpowiada jednomiesięcznemu wynagrodzeniu za pracę pracownika i jest niezależna od posiadanego przez uprawnionego stażu zatrudnienia. Jest to świadczenie, które każdy pracownik powinien otrzymać raz w życiu, gdy traci swój status pracowniczy w związku z przejściem na rentę lub emeryturę. W układach zbiorowych pracy i regulaminach wynagradzania można jednak ukształtować zasady nabywania prawa do tego świadczenia i ustalania jego wysokości w sposób korzystniejszy dla pracowników od wynikającego z powołanego przepisu (por. uchwałę SN z dnia 18 marca 2010 r., II PZ 1/10, OSNP 2010/17-18/208 oraz wyroki SN z dnia 7 lutego 2008 r., II PK 160/07, OSNP 2009/7-8/97; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II PK 328/09, Lex nr 603418 i z dnia 9 grudnia 2015 r., I PK 1/15, Lex nr 1959540). W niniejszej sprawie prawo do odprawy emerytalnej pracownika pozwanego, w tym powoda, zostało określone w art. 94 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1559 z późn. zm.) i nie budziło wątpliwości, iż powód spełniał przesłanki przyznania mu świadczenia. Zgodnie z treścią cytowanego przepisu:

1) członkowi korpusu służby cywilnej, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy lub emeryturę, przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, a jeżeli członek korpusu służby cywilnej przepracował, co najmniej 20 lat w służbie cywilnej, jednorazowa odprawa przysługuje w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia.

2) do okresu pracy, o którym mowa w ust. 1, wlicza się wszystkie poprzednie zakończone okresy zatrudnienia oraz udowodnione okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Bezspornym pozostawało między stronami, że w czerwcu 2016 r., w ostatnim miesiącu zatrudnienia staż pracy powoda wynosił ponad 40 lat. Podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 121 i 136 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 173 z późn. zm.). Zgodnie z treścią art. 121 cytowanej ustawy okres pełnienia zawodowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszystkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem. Natomiast zgodnie z treścią art. 136 cytowanej ustawy okres pełnienia służby kandydackiej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszystkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem.

Okoliczności te zostały przyznane przez obie strony procesu, a znajdowały potwierdzenie w zebranej dokumentacji i z tych względów powództwo uznać należało za zasadne. Nietrafna bowiem, zdaniem Sadu, okazała się argumentacja pozwanego, sprowadzająca się do trzech kwestii: faktu uzyskania przez powoda rzeczony odprawy określonej w art. 94 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowej, co miałyby wykluczać możliwość przyznania prawa do odprawy emerytalnej; faktu przejścia powoda na emeryturę wojskową, nie zaś na emeryturę systemu powszechnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zarzuty te są nieprzekonujące.

Sąd Rejonowy w pełni podziela argumentację prawną przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyr. z dnia 9 grudnia 2015 r. (I PK 1/15, Lex nr 1959540), w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym. Sąd Najwyższy słusznie

wskazał tamże, iż „W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zmiana statusu pracownika lub pracownika – emeryta na status wyłącznie emeryta jest przejściem na emeryturę w rozumieniu art. 92⁽¹⁾ § 1 k.p. Następuje ono zawsze i tylko przez ustanie stosunku pracy. Dopóki bowiem trwa stosunek pracy osoba posiadająca ustalone prawo do emerytury lub pobierająca to świadczenie nie przestaje być pracownikiem. Zmiana statusu prawnego pracownika, również pracownika posiadającego równocześnie niejako podwójny status (pracownika i emeryta), wyraża się w tym, że traci on ten status i staje się emerytem, a przy tym jest to następstwem ustania jego stosunku pracy pozostającego w związku z przejściem na emeryturę. W tym znaczeniu kilkukrotne przejście pracownika na emeryturę nie jest wykluczone. Dla tak rozumianego przejścia na emeryturę pozostaje bez znaczenia okoliczność nabycia uprawnień do emerytury przed nawiązaniem stosunku pracy, chyba, że pracownik już wcześniej skorzystał z uprawnień do takiej odprawy. Unormowanie ustanowione w art. 92⁽¹⁾ § 2 k.p. oznacza, zatem, że pracownik, który otrzymał odprawę emerytalną wskutek ustania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę, nie może ponownie nabyć do niej prawa przechodząc na emeryturę po rozwiązaniu kolejnego stosunku pracy (por. wyroki SN z dnia 5 czerwca 2007 r., I PK 58/07, MPP 2007/9/479 oraz z dnia 2 października 2013 r., II PK 14/13, MPP 2014/2/88-91 i szeroko powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo). Uszło uwadze Sądu drugiej instancji, że żołnierz zawodowy nie jest pracownikiem, a odprawa przewidziana w art. 84 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych w związku z art. 17 ustawy o uposażeniu żołnierzy (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2004 r.), nie jest świadczeniem ze stosunku pracy, do którego prawo zostało ustanowione w art. 92⁽¹⁾ § 1 k.p. W konsekwencji otrzymanie odprawy przysługującej z tytułu zwolnienia ze służby wojskowej, niezależnie od charakteru tego świadczenia, nie wyłącza – na podstawie art. 92⁽¹⁾ § 2 k.p. – prawa do odprawy emerytalnej przysługującej pracownikowi z tytułu ustania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę i związanej z tym utraty statusu pracownika. Niezależnie od tego nie można podzielić poglądu Sądu odwoławczego, że przejście przez żołnierza na emeryturę wojskową po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej nadawało odprawie przewidzianej w art. 17 ustawy o uposażeniu żołnierzy charakter odprawy emerytalnej. Z przepisu tego, odczytywanego w powiązaniu z art. 75-79 i art. 84 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych jasno wynika, że odprawa ta przysługiwała niezależnie od przyczyn zwolnienia ze służby (mogła być również przyznana w obniżonej wysokości w przypadku zwolnienia ze służby wskutek utraty stopnia wojskowego albo skazania na karę pozbawienia wolności (aresztu wojskowego) – art. 17 ust. 6 zdanie drugie ustawy o uposażeniu żołnierzy), a jej wysokość uzależniona była przede wszystkim od długości okresu służby (wysługi). Świadczenie to miało, zatem charakter gratyfikacji za odbytą służbę, a nie rekompensaty za utratę zatrudnienia wykonywanego w ramach stosunku służby w związku z nabyciem uprawnień do zaopatrzenia emerytalnego. Trudno również przyjąć, że przedmiotowa odprawa zmieniała swój charakter i funkcję w zależności od tego, czy po zwolnieniu ze służby wojskowej żołnierz zawodowy nabywał uprawnienia emerytalne i z nich korzystał. (...) Sąd drugiej instancji wyraził również pogląd, że uprawnienie pracownika wynikające z art. 92⁽¹⁾ § 1 k.p. uwarunkowane jest "przejściem na emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych", jednak swojego stanowiska nie uzasadnił. Rozważany przepis nie formułuje takiego wymagania, jak czynił to wprost art. 39 k.p. w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2004 r., a zaprezentowana wykładnia prowadziłaby do pozbawienia prawa do odprawy emerytalnej zarówno pracownika, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na emeryturę, co prawda przewidzianą w art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 748 z późn. zm.), jednak przysługującą z odrębnego Funduszu Emerytur Pomostowych (art. 29 ust. 1 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych; tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 965 z późn. zm.), jak i pracownika, który w sytuacji zbiegu prawa do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz emerytury wojskowej wybrał to ostatnie świadczenie, jako korzystniejsze (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13, Lex nr 1394110 i powołane w nim orzecznictwo). Podkreślić także należy, że w wyr. z dnia 11 października 2007 r. (II PK 40/07, Lex nr 338805) Sąd Najwyższy przyjął, iż pobieranie emerytury policyjnej w trakcie wykonywania pracy w ramach stosunku pracy i powrót po ustaniu tego stosunku do statusu "emeryta policyjnego" nie pozbawia pracownika prawa do odprawy emerytalnej przewidzianej w art. 92⁽¹⁾ § 1 k.p.”

Podzielając w pełni te poglądy należy podkreślić, że argumenty pozwanego trudno z tych względów uznać za trafne. Fakt więc otrzymania przez powoda odprawy z tytułu zwolnienia ze służby wojskowej nie pozbawia go prawa do odprawy emerytalnej w związku z przejściem na emeryturę, przy czym bez znaczenia pozostaje fakt, z którego

to systemu (powszechnego, czy np. wojskowego, jak w niniejszej sprawie) pobiera on emeryturę po rozwiązaniu stosunku pracy. Podkreślić należy, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, iż art. 94 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych wprost uzależnia przyznanie określonej w nim odprawy wyłącznie od zwolnienia żołnierza z zawodowej służby wojskowej, w najmniejszym stopniu nie wiążąc jej z ewentualnym uzyskaniem prawa do emerytury jakiegokolwiek rodzaju. Wbrew stanowisku pozwanego, nie przeczy temu pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 31 maja 1989 r. (III PZP 52/88, OSNC 1989/12/190), od którego to sam Sąd Najwyższy już wielokrotnie później odstępował. Istotne, że norma art. 92¹ została dodana do Kodeksu pracy dopiero w 1996 r. i już z tej przyczyny aktualność tej uchwały w obowiązującym po tych zmianach stanie prawnym musi budzić poważne wątpliwości. Nie znajduje więc uzasadnienia w omawianych przepisach stanowisko pozwanego, iż prawo do odprawy emerytalnej jest uzależnione od przejścia wyłącznie na emeryturę z systemu ubezpieczeń społecznych. Byłoby to niczym nieuzasadnione wyłączenie kilku grup emerytów i tak np. osób nabywających uprawnienia emerytalne z ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, czy emerytur innych służb mundurowych (por. powołany już wyrok SN z dnia 11 października 2007 r. (II PK 40/07, Lex nr 338805).

Powód co prawda nie zadeklarował, iż nabył uprawnienia emerytalne, jednakże nie podjął zatrudnienia u innego pracodawcy. Dotychczas powód odprawy emerytalnej faktycznie nie otrzymał. Zgodnie bowiem z art. 92¹ § 2 k.p., jedynie pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa. Z powołanego przepisu (zwłaszcza ze zwrotu "ponownie nabyć") wynika więc wniosek, że pracownik, który nabył prawo do odprawy emerytalnej, lecz jej nie otrzymał, może je nabyć ponownie, pomimo przedawnienia wcześniej nabytego prawa (tak trafnie SN w wyr. z dnia 13 stycznia 2011 r., III PK 18/10, OSNP 2012/5-6/65; zob. również wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 21 lipca 2011 r., VI Pa 50/11, niepubl.). Wobec tego, zważywszy że powód nie otrzymał wcześniej odprawy emerytalnej, uzyskał on do niej prawo w związku z przejściem na emeryturę po zakończeniu stosunku pracy u pozwanego.

Z tych przyczyn zasądzono na rzecz powoda dochodzoną z tytułu odprawy emerytalnej kwotę 21.702 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia zapłaty. O odsetkach orzeczono w myśl art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie, z którym, jeżeli dłużnik (którym w niniejszej sprawie jest pracodawca) opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel (którym w niniejszej sprawie jest powód, jako pracownik) może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Cytowany przepis ma zastosowanie do stosunku pracy w myśl odesłania zawartego w art. 300 k.p., który w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego. Roszczenie o zapłatę odprawy jest przy tym zawsze wymagalne od dnia rozwiązania stosunku pracy (tak jednoznacznie i trafnie SN w wyr. z dnia 9 kwietnia 1998 r., I PKN 508/97, OSNP 1999/8/267).

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2 wyroku z uwzględnieniem wyniku sprawy, którą pozwany przegrał w całości. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu, które poniósł powód składa się wynagrodzenie ustanowionego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika i z tego tytułu zasądzono na jego rzecz od pozwanego kwotę 2.700,00 zł (75% x 3.600,00 zł). Wysokość przyznanych kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.).

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 97 i 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t.: Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.). Obie strony procesu były z mocy prawa zwolnione od ponoszenia kosztów sądowych (art. 94 i art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy), a zatem w tej sytuacji brak jest podstaw do obciążania którejkolwiek ze stron tymi kosztami, które musiał w związku z tym ponieść Skarb Państwa (por. uchwałę SN z dnia 8 stycznia 2008 r., II PZP 8/07, OSNP 2008/11-12/154).

Sędzia Katarzyna Błażejowska